

**Konferencja *Kobieta żydowska – nowe badania i perspektywy badawcze*
26–28 kwietnia 2021**

Księga abstraktów

Wykłady wprowadzające

Joanna Lisek

„Trzeba by się w nią wsluchiwać innym uchem, nadstawiać go na inny sens, tkający się bez ustanku...” (L. Irigaray) – czyli kobiecy trop w polskich studiach żydowskich

W 2000 r. Debora Greniman podsumowując na łamach „Nashim” konferencję *The Impact of Women’s and Gender Studies on Jewish Studies*, która odbyła się w połowie 1999 r. w Jerozolimie, w następujący sposób scharakteryzowała ówczesną sytuację badań feministycznych w obszarze studiów żydowskich w Izraelu: „Dopiero niedawno odizolowane wysiłki kilku naukowców pracujących w różnych instytucjach zaczęły się jednoczyć, tworząc dynamiczną i znaczącą izraelską gałąź feministycznych studiów kobiecych, wnosząc powiew świeżości i aktywizmu w obszarze zdominowanym przez konserwatywne wydziały studiów judaistycznych i jesziwy”. W moim wystąpieniu postaram się odpowiedzieć na pytanie, na ile perspektywa kobieca wnosi „powiew świeżości i aktywizmu” do polskich studiów żydowskich oraz nawiązując do cytatu z Luce Irigaray: „Trzeba by się w nią wsluchiwać innym uchem, nadstawiać go na inny sens, tkający się bez ustanku...”, na ile perspektywa ta wymusza specyficzne podejście badawcze. Szukając odpowiedzi na tak postawione zagadnienia odwołam się m.in. do osobistych doświadczeń badań nad poezją kobiet w języku jidysz.

Rachel Manekin

Educating an Orthodox Daughter in the Interwar Years: Where the Polish Model Differed

Scholars have been aware of the differences between the education of Orthodox males in Lithuanian and in Poland; however, no scholarly attention has been paid to the differences in the

education of Orthodox females in the two Eastern European countries that gained their independence after WWI. A major example of the differences between the two was in the sphere of post-primary female education. While the Orthodox in Lithuania established three classical female gymnasia that enabled graduates to continue their studies in universities if they so wished, the Orthodox in Poland under the leadership of Agudas Yisroel established instead a two-year seminary in Kraków, Bais Yaakov, for training female teachers of religion. In the 1930s the Orthodox in Poland offered also a post-primary trade gymnasium and vocational courses. Unlike in Lithuania, no path to higher education existed in the Bais Yaakov system in Poland. Another difference between the two countries was apparent in extra-curricular organized activities, with the Polish model restricting them exclusively to Orthodox young women, and the Lithuanian model opening them to participants outside the Orthodox milieu. Based on newly discovered material, my lecture will highlight these and other differences between Lithuania and Poland in the sphere of Orthodox female education, and argue that the Polish model reflected a Hasidic isolationist ethos that was applied to Hasidic daughters for the first time after WWI. This ethos was inculcated in the Bais Yaakov school system and helped raise a generation of women which embraced it as their own.

Referaty

Iga Adameczyk

Dziennik Ireny Glück jako ważne ogniwo badań nad życiem żydowskich kobiet i mężczyzn w okupowanym Krakowie

Dziennik, którego edycję obecnie przygotowuję – we współpracy z Państwowym Muzeum na Majdanku oraz Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN – jest przede wszystkim świadectwem życia żydowskich rodzin, a nade wszystko – żydowskiej kobiety. W swoim wystąpieniu pragnę nakreślić możliwości badawcze, jakie dają obszerne zapiski Ireny, na tle innych, znanych do tej pory relacji młodych kobiet żydowskich zamieszkujących okupowany Kraków. Studia nad tą problematyką podzieliłam na kilka kategorii: edukacja, praca kobiet i mężczyzn, warunki mieszkalne, relacje z innymi żydowskimi rodzinami, relacje z okupantem,

korespondencja, medycyna, codzienność. Każdy z wymienionych obszarów tematycznych zostanie przeze mnie zaprezentowany według schematu: relacje dotychczasowe a dziennik Ireny Glück. Najciekawszym elementem zdaje się być materiał dotyczący medycyny, ponieważ Irena, jako córka doktora, miała okazję przyglądać się z bliska temu, jak funkcjonował ówczesny zawód lekarza. Niewątpliwie profesja ojca niejednokrotnie stawiała autorkę w pozycji uprzywilejowanej, co również daje ciekawą perspektywę nad studiami dziennika. Swoje badania oparłam przede wszystkim na publikacjach oraz archiwaliach – wspomnieniach, dziennikach i epistolografii. Historia dziennika oraz jego autorki – zarówno w ujęciu samoistnym, jak i porównawczym – jest materiałem interesującym, a fakty zawarte na kartach manuskryptu wprowadzają często nowe spojrzenie na życie żydowskich kobiet oraz mężczyzn, ze szczególnym rozróżnieniem na stan majątkowy oraz pełniony zawód. Badania i opracowanie dziennika stanowi także dowód na to, że wielkie bogactwo skrywane w archiwach i zbiorach prywatnych nadal czeka na odkrycie: jak wiele może wnieść do obecnego stanu badań oraz ukazuje, jak ważne jest ich edytorskie opracowanie – zgodne ze stanem faktycznym.

Maria Antosik-Piela

W stronę badań pisarstwa przedstawicielek lewicy literackiej. Przykład Gustawy Jareckiej

Działalność polskich autorek żydowskiego pochodzenia, którym światopoglądowo bliskie były ideały lewicowe, nie była dotychczas szerzej badany obszarem polskojęzycznej literatury i kultury żydowskiej. W referacie chciałabym przybliżyć zapomnianą postać Gustawy Jareckiej, ale przede wszystkim na przykładzie jej twórczości zastanowić się nad potencjałem badawczym tego bliżej nieznanego obszaru literatury z pogranicza literatury polskiej i polsko-żydowskiej. Interesujące będzie wyeksponowanie wątków żydowskich, jednak równie ciekawe może okazać się przyjrzenie tym tekstom pod kątem transkulturowości, wpływu i przepływu kultur. Warte zapewne uwagi mogą okazać się także elementy ideologiczne związane z programem socjalistycznym obecne w powieściach i nowelach Jareckiej.

Justyna Arabska

Betty Q, czyli żydowskie ciało na widoku

Wyrażenie „ciało żydowskie” niesie ze sobą skojarzenie ze stereotypowym wizerunkiem Żyda, z rytualnymi obrzędami, ortodoksyjnym strojem, a także z ofiarami Holokaustu. Zadajemy sobie pytanie, czym jest żydowska tożsamość, ale nie pytamy, jakie znaczenia ma dzisiaj żydowskie ciało? Ciało, które przez samo określenie „żydowskie” performuje wiele znaczeń, staje się tekstem kultury, który wręcz domaga się zbadania. W swoim wystąpieniu przyjrę się reprezentacji żydowskiego ciała stworzonej przez artystkę burleski — Betty Q.

Betty Q, a właściwie Anna Ciszewska, to polska artystka o żydowskim pochodzeniu (wielokrotnie podkreślająca, że czuje się członkinią społeczności żydowskiej), która w swojej twórczości wymyka się stereotypowemu wizerunkowi Żydówki, a także jednocześnie pożądanemu społecznie wizerunkowi kobiety. Ciało, które prezentuje na scenie, odbiega od scenicznej reprezentacji Żydów obecnej choćby w polskim teatrze współczesnym. Betty chce, żeby jej ciało było widzialne, dlatego prezentuje je na scenie i wymaga płacenia za możliwość oglądania go. W kraju, w którym w ostatnich latach jedną z najgłośniejszych manifestacji dotyczących żydowskiego ciała było publiczne spalenie jego reprezentacji (kukły) na wrocławskim rynku, takie gesty niosą z sobą dodatkowe znaczenia. Ciało Betty jest ciałem osoby, która wyzwoliła się ze schematycznego wizerunku kobiety, z wizerunku stereotypowej Żydówki. W swojej twórczości nie stroni od tematów związanych z żydowskim pojęciem ciała kobiety, czego przykładem może być ubiegłoroczny videoklip oparty na technice *lip sync* do utworu Cleo i Donatana *My Słowianie*, w którym odnosi się do krwi menstruacyjnej — wyjątkowo stygmatyzującej w judaizmie.

Klaudia Ciszewska

Barter seksualny podczas Zagłady w świetle mikrohistorii kobiet żydowskich

„Kobiety nie liczyły się z niczem. Żyły z dnia na dzień. Przede wszystkim początek robili O.Demani. Zmuszali po prostu odporne kobiety do posłuszeństwa. Każda przechodziła przez ich ręce. Później już nie zależało. Były pary, które żyły ze sobą z miłości, były i takie dziewczęta, które zmieniały chłopców co noc, a niektóre sprzedawały się Odemanowi za trochę zupy” (w

cytacie została zachowana pisownia zgodna z oryginałem: fragment relacji Lieby Tiefenbrun, ocalałej więźniarki obozu KL Płaszów, AŻIH, sygn. 301/1182, s. 18).

Zjawisko barteru seksualnego podczas wojny miało charakter uniwersalny. Badania Cecylii Słapakowej, która analizowała reakcje kobiet na warunki życia w getcie warszawskim oraz szereg zachowanych relacji i pamiętników ocalałych jednoznacznie wskazują na istnienie tego procederu. Kobiety wymieniały seks na pożywienie lub korzystały z ochrony mężczyzn pełniących dominujące funkcje w obozach czy gettach. Feministyczne badaczki podkreślają, że należy zwrócić uwagę na sytuację, w której znajdowały się kobiety korzystające z tego rodzaju wymiany. Według nich nie da się rozpatrywać barteru jako seksu konsensualnego. Czy stwierdzenie to jest w zupełności zasadne? Wystąpienie ma na celu zastanowienie się jak w aktualnych badaniach nad Holokaustem jest postrzegane zjawisko barteru seksualnego. Autorka przedstawi i przeanalizuje mikrohistorie Żydówek z obszaru dystryktu krakowskiego, które świadomie decydowały się na taką wymianę lub/i były do niej przymuszane.

Nathan Cohen

New Perspectives in Yiddish on Pregnancy, Childbirth and Childcare (1837)

First steps towards the implementation of modern medical rules concerning childbirth and childcare in East European Jewish society were made, in Hebrew, in the first two decade of the nineteenth century. In Yiddish such publication appeared many decades later. The proposed paper will present the social and cultural context of publishing the first pioneering Yiddish written guidebook that was addressed for pregnant women, mothers of newborns and young children, *Di gliklekhe muter* (Vilna 1837), as well as its content and insights. The guidebook's author, Malka Berlant, was a Jewish professional midwife from Vilna and probably the first (if not the only) Jewish female author of such a popular scientific work, certainly in this period of time. As mentioned above, the paper will present the local historical and cultural background in which the guidebook was published. It will also relate to the phenomenon of academic institutions (mainly in Vilna) open for Jewish women, at this early stage, aiming the qualification of midwives. Berlant's book includes new insights regarding pregnancy, childbirth and baby care, and children upbringing. Many of these rules negated some common norms and traditions. The

main purpose of the book was to reveal for the lay people the advantages of modern medicine and reject the well experienced traditional “experts” and their healing methods.

Agata Dąbrowska

Wkład żydowskich aktorek w rozwój i popularyzację szekspirowskiego teatru jidysz

Celem wystąpienia będzie analiza roli, jaką żydowskie aktorki odegrały w rozwoju szekspirowskiego teatru jidysz. Przedstawione zostaną m.in. sylwetki i działalność sceniczna Berty Kalisz, Ester Rachel Kamińskiej oraz Celi Adler, które przyczyniły się do popularyzacji dzieł angielskiego barda wśród żydowskiej widowni. Analizie poddany będzie również ich wkład w przełamanie wizerunku teatru żydowskiego jako „sceny żargonowej”. W tym kontekście omówiona zostanie recepcja postaci Hamleta w wykonaniu Kalisz, Porcji z *Kupca weneckiego* odegranej przez Kamińską czy też Desdemony w interpretacji Adler. Wspomniane kreacje na stałe wpisały się nie tylko w historię żydowskiego, lecz również światowego teatru szekspirowskiego. Wcielając się w bohaterki i bohaterów z dramatów Szekspira rozpatrywane artystki udowodniły swoim stylem gry, profesjonalnym przygotowaniem oraz zrozumieniem niuansów odtwarzanych postaci, że teatr jidysz może pełnić funkcję prężnej instytucji kultury, z powodzeniem popularyzującej ambitny repertuar wśród społeczności żydowskiej.

Anna Dybała-Pacholak

Od Judyty Jakubowiczowej do Marii Faigenbaum. Testamenty Żydówek warszawskich z I poł. XIX wieku a żydowskie prawo religijne

Dla XIX wieku nie zachowało się wiele żydowskiej, kobiecej memuarystyki. Osobisty głos kobiet rzadko pojawia się również w teczках z dokumentacją archiwalną. Wyjątkowe są w tym aspekcie osobiste testamenty Żydówek, które znajdują się w kancelariach Notariuszy Warszawskich. Kobiety, które zostawiły swój akt ostatniej woli pochodziły z różnych warstw społecznych, z najbogatszych (jak Judyta Jakubowiczowa) czy niezamożnych (jak Marja Faigenbaum).

Testament każdego Żyda czy Żydówki powinien być spisany zgodnie z żydowskim prawem spadkowym (hebr. *hilchot nachalot*). Czy kobiety, których testamenty znalazły się w

kancelariach notariuszy warszawskich stosowały się do żydowskiego prawa spadkowego? Jeżeli nie, to jakie były odstępstwa, których zaleceń nie wypełniano? Czy możemy zaobserwować pewne trendy w spisywaniu testamentów w nawiązaniu do *hilchot nachalot*? Wystąpienie posłuży do omówienia wyżej wspomnianych zagadnień, jak również uwzględnienia analizy różnic i podobieństw między różnymi grupami Żydówek, m.in. tradycyjnymi a ulegającymi akulturacji.

Natalia Ewa Dyck

Kuchnia żydowska jest kobietą. Food studies na przykładzie żydowskich autorek książek kucharskich –Fani Lewando i Rebeki Wolff

Referat będzie traktować o kulturowym znaczeniu kobiet w tworzeniu aszkenazyjskiej kuchni żydowskiej na przykładzie książek kucharskich XIX-wiecznych autorek. Przybliżę historię postaci Fani Lewando autorki *Dietojarskiej kuchni żydowskiej* i Rebeki Wolff autorki *Polskiej kuchni koszernej*. Z publikacji tych można wyczytać, jakie były zwyczaje i obyczaje gastronomiczne w żydowskich domach w XIX wieku, a także dowiedzieć się, jakich produktów używano. Jak wyglądał wtedy system miar i wag? Jakie są podobieństwa i różnice pomiędzy kuchnią polską a żydowską, a może obie sztuki kulinarne są nierozłączne? Książki kucharskie stanowią cenny materiał i świadectwo historyczne, źródła do badań nad społecznym dziedzictwem kulturowym kulinariów, w tym przypadku kuchni Żydów aszkenazyjskich w XIX wieku. *Food studies* to stosunkowo nowa dziedzina interdyscyplinarna łącząca nauki akademickie takie jak historia, sztuka, antropologia, socjologia czy psychologia, jest bardzo ciekawą dyscypliną w badaniu życia domowego społeczności na przestrzeni wieków.

Stefan Gąsiorowski

Karaimskie uczone w Polsce w XX wieku: mgr Nadzieja Rojecka (1898-1986), botanik i fitopatolog

W referacie zostanie przedstawiony opis życia oraz twórczości naukowej z zakresu botaniki i fitopatologii wileńskiej Karaimki Nadzieji Rojeckiej (1898-1986), a także jej

powiązania rodzinne. Była absolwentką Uniwersytetu Stefana Batorego i asystentką przy Katedrze Systematyki i Geografii Roślin oraz Fitopatologii. Pracowała również w charakterze asystentki w Stacji Ochrony Roślin przy Izbie Rolniczej. Po drugiej wojnie światowej brała czynny udział w organizowaniu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Następnie została zatrudniona jako adiunkt w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. W 1955 r. mianowano ją zastępcą kierownika w Instytucie Ochrony Roślin Oddziału w Puławach. Jeszcze na emeryturze kontynuowała badania naukowe. Po śmierci została pochowana na cmentarzu karaimskim w Warszawie. Należała niewątpliwie do elity intelektualnej wśród polskich Karaimów.

Agnieszka Goluch

Wizerunek kobiet żydowskich w polskojęzycznej prasie kobiecej drugiej połowy XIX i początku XX wieku

Celem wystąpienia jest omówienie wizerunku kobiet żydowskich w polskojęzycznej prasie kobiecej, ze szczególnym skupieniem na literaturze tam publikowanej. II połowa XIX w. oraz pierwsze dziesięciolecie XX w. były czasem wyjątkowym zarówno dla rozwoju prasy kobiecej (zwiększenie nakładu, kobiety twórczyniami, zmienienie specyfiki publikowanych treści i dostosowanie się do kobiecych gustów), jak i historii Żydów (pogromy, rosnący antysemityzm, afera Dreyfusa, etc.). Żydówki w polskojęzycznej prasie kobiecej zazwyczaj znajdowały się na uboczu, były spychane na margines. Najczęściej dawały się jednak zauważać jako silne, mocno zarysowane charaktery. Pojawiały się jako biblijne postaci starotestamentowe, ponętne uwodzicielki, ale i biedaczki z Nalewek. Mimo wyrazistości kobiety żydowskie nie mogły się równać katoliczkom, co najlepiej widoczne jest w prasie patronackiej, ale również konserwatywnych tytułach takich jak „Bluszcz” czy „Tygodnik Mód i Powieści”. Religia i pochodzenie sprawiały, że stawały się postaciami drugorzędnymi. W szczególności analizie zostaną podane podobieństwa i różnice dzielące kobiety katolickie i żydowskie oraz sposoby bohaterek na wyjście z tego cienia. Refleksja nad tym czy autorzy dawali swoim bohaterkom szansę na sympatię czytelnika czy bezdyskusyjnie powielali negatywne stereotypy, co bez wątpienia musiało mieć wpływ na codzienną koegzystencję.

Agnieszka Jagodzińska

Pigulki PINK: kobieta a reklama w prasie żydowskiej z przełomu XIX i XX wieku

Celem tego referatu jest zbadanie przedmiotowości i podmiotowości kobiet w reklamie w prasie żydowskiej z przełomu XIX i XX wieku. Innymi słowy, interesować nie tylko kobieta jako bohaterka reklam, ale także ich adresatka. Jednak reklamowej her-story nie chcę badać w oderwaniu od his-story: zamierzam zestawić reklamy adresowane do obu płci, by ustalić, jakie produkty wiązano z każdą z nich; jak kształtowano w reklamach kulturowe i społeczne wzorce kobiece/męskie; w jakich językach pisano teksty reklamowe do kobiet, a w jakich do mężczyzn oraz jakie to miało znaczenie. Chciałabym prześledzić również, czy w studiowanej prasie profil odbiorców reklam różnił się od profilu czytelników danego tytułu prasowego. W końcu chciałabym zadać pytanie, na ile żydowska była kobieta w reklamie w prasie żydowskiej, a na ile reklama ta promowała bardziej uniwersalne trendy kultury konsumpcyjnej. Podstawą mojej analizy będą reklamy z następujących tytułów prasowych: „Izraelita”, „Hajnt”, „Ha-Cfira”, „Olam Katan” oraz „Judisze Frojenwelt”.

Anna Jakimyszyn-Gadocha

Lekarki Żydówki w międzywojennym Lwowie

Celem referatu będzie zaprezentowanie środowiska żydowskich kobiet-lekarek, prowadzących praktykę w międzywojennym Lwowie. Rozważania rozpoczęte zostaną od prezentacji pierwszej absolwentki UJK o żydowskim rodowodzie (M. M. Kalmus-Schneiderowa). Na jednostkowych przykładach zaprezentowane zostaną losy lekarek, miejsca pracy oraz ich oddziaływanie na środowisko medyczne Lwowa. Wskazane zostaną przykłady niewiast, które poprzez swoje badania przyczyniły się do rozwoju medycyny (Ł. Frey), omówione zaangażowanych w działania społeczne. Autorka odniesie się również do udziału kobiet w organizacjach medycznych.

Aleksandra Jakubczak

„Żydowskie córki w niewoli”: żydowskie narracje o zniewoleniu kobiet

W 1910 roku na łamach żydowskiej gazety w Królestwie Polskim ukazał się artykuł o znajomo brzmiącym tytule „Żydowskie córki w niewoli”. Tytuł zapewne wywołał w czytelnikach skojarzenia z krążącymi od lat historiami o porywanych do zagranicznych domów publicznych Żydówkach, czyli tzw. handlu „żywym towarem”. Jednakże, chociaż artykuł stosował znane motywy zniewolenia, nie była to kolejna tragiczna opowieść o handlu kobietami do celów prostytucji. Zaskakująco, artykuł opowiadał o innym rodzaju zagrożenia zniewoleniem żydowskiej córki – konwersją. „Opinia publiczna od lat zajęta jest kwestią zniewolenia żydowskich córek w Polsce [...] każdego roku, setki żydowskich dziewcząt zabierane jest w niewolę i umieszczane w więzieniu – fabryce konwersji” – donoszono w sensacyjnym tonie.

W tym wystąpieniu przedstawię popularne na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku narracje o zniewoleniu kobiet. Pomimo że takie narracje funkcjonowały również wśród etnicznych Polaków, znalazły one szczególny oddźwięk wśród polskich Żydów, którzy z zaniepokojeniem obserwowali, jak żydowskie kobiety aktywizują się w różnych sferach poza kręgiem rodzinnym. W tym okresie Żydówki coraz częściej opuszczały dom rodzinny, emigrowały do większych miast w regionie lub zagranicę, gdzie podejmowały studia wyższe, pracę zarobkową a niektóre angażowały się w ruchy polityczne, takie jak anarchizm czy socjalizm. Wiele z nich blisko stykało się wówczas z nieżydowskim społeczeństwem, co dla jednych kończyło się częściowym lub zupełnym odejściem od żydowskości. Natężona obecność żydowskich kobiet poza kręgiem rodzinnym, często daleko od domu, wywoływała we współczesnych lęki o los żydowskiej rodziny i narodu, których symbolem była żydowska kobieta.

Agata Jaworska

Obraz kobiety wykorzenionej w prozie nowohebrajskiej na przykładzie opowiadań Icchaka Dowa Berkowicza

Postać bohatera wykorzenionego i jego specyfika należą do wiodących tematów w prozie nowohebrajskiej przełomu XIX i XX w. Zajmuje ona centralne miejsce w opowiadaniach m.in. żydowskiego pisarza Icchaka Dowa Berkowicza. Protagonistę, jak i tytuł jednego z utworów

opublikowanych w 1904 r. określił terminem „talusz”, co w dosłownym tłumaczeniu oznacza człowieka pozbawionego korzeni. Metafora ta odzwierciedla towarzyszące bohaterowi dojmujące poczucie wyobcowania na wielu płaszczyznach życia m.in. w trudzie wygnania, niepewnym losie czy niemożności zaznania upragnionego szczęścia. W szerszym ujęciu nawiązuje ona do Żydów z diaspory zawieszonych pomiędzy tradycją a postępującą laicyzacją ich świata. W przypadku pionierów, którzy osiedlili się w Palestynie był także symbolem zmiany, towarzyszących im rozczarowań, trudności bytowych i problemów adaptacyjnych, a co najważniejsze był odpowiedzią na postawę dystansu, którą wobec pionierów przyjęła diaspora. W opowiadaniach Berkowicza talusze przedstawieni są zazwyczaj, jako dojrzały i wykształceni mężczyźni powracający po latach wędrówki do swojej rodzinnej miejscowości (np. Mi-Merchakim, Talusz, Widuj) lub jako młodzi chłopcy zamieszkujący sztetl (np. Jom ha-din szel Faivke, Lifnej haszulchan, Pere-Adam). Wyjątkiem natomiast są nieliczne opowiadania, w których głównym bohaterem jest kobieta np. Karet, Melafefonim, Ruchot Zarot czy Ba-Kfar. Zjawisko to jest nadzwyczaj ciekawe zważywszy na niższą w hierarchii pozycję kobiet w judaizmie oraz ich ograniczony wówczas dostęp do zarówno religijnej, jak i świeckiej literatury. Referat ma na celu omówienie wizerunku każdej z bohaterek oraz porównanie ich pod kątem towarzyszącego im wyobcowania. Wszystkie powyższe utwory zostały przetłumaczone z j.hebrajskiego. Twórczość Berkowicza nie została jeszcze omówiona w polskiej nauce. Punktem wyjścia moich rozważań będą klasyfikacja wykorzenionych Nurit Govrin i stadia wykorzenia Szimona Halkina. Referat może stać się przyczynkiem do dalszych badań nad „wykorzenioną” postacią kobiecą występującą w prozie także innych twórców diasporowych np. Michy Josefa Berdyczewskiego czy Uriego Nissana Gnessina.

Szoszana Keller

Kobiece micwot- pozycja i rola kobiety w świetle religijnego prawa żydowskiego

Zrozumienie historii jak i współczesności kobiet żydowskich nie jest możliwe, bez osadzenia ich w żydowskiej tradycji, wynikającej przede wszystkim z religii, która przez wieki stanowiła fundament żydowskiego życia, regulując jego najdrobniejsze aspekty. Wynikające z Tory i Talmudu religijne prawo żydowskie, stało się nie tylko wskazówką postępowania dla

religijnych Żydów, ale w sposób jednoznaczny określiło społeczne miejsce kobiet i mężczyzn oraz ich role.

Celem mojego wystąpienia jest ukazanie na podstawie analizy religijnego prawa żydowskiego roli i miejsca Żydówek w tradycyjnym społeczeństwie oraz wskazanie, w jaki sposób wynikające z niego regulacje, odnoszą się do wyznawców judaizmu w zależności od płci.

Podstawą moich badań jest analiza ewoluujących regulacji prawnych, zawartych począwszy od tekstów biblijnych, poprzez Misznę, Gemarę oraz późniejsze interpretacje i komentarze. Szczególnie pragnę zwrócić uwagę na trzy tzw. specjalne kobiece *micwot*, tj. oddzielenie *chala*, zapalenie świec szabatowych oraz przestrzeganie praw związanych z czystością rodziny oraz wynikające z nich umiejscowienie kobiet w ramach wyraźnego podziału publiczne-domowe, kultura-natura. Postaram się również wykazać czy i w jaki sposób prawo żydowskie, mimo że tworzone i interpretowane niemalże wyłącznie przez mężczyzn, na przestrzeni historii starało się zmienić pozycję kobiety.

Zuzanna Kołodziejska-Smagala

Kobiece ciało w narracjach polsko-żydowskich autorek przełomu XIX i XX wieku

Przełom wieków to okres intensywnych debat nad pozycją i rolą kobiety w społeczeństwie, to moment, kiedy coraz więcej państw decyduje się na otwarcie uniwersyteckich bram dla kobiet, a znaczą liczbę studentek stanowią Żydówki, to też czas dość wyjątkowego zainteresowania ciałem, w tym zwłaszcza ciałem kobiecym, dlatego ta epoka wydaje się stanowić interesujące pole badawcze nad dyskursem o kobiecej cielesności. W referacie postaram się zaprezentować różne sposoby pisania o kobiecym doświadczeniu cielesności i seksualności w piśmiennictwie przełomu wieków. Skupię się na beletrystyce i ego-dokumentach autorstwa różnych przedstawicielek akulturującej się do polskości części społeczności żydowskiej. Identyfikując się z polskojęzyczną nieżydowską większością były one wykluczane jako kobiety i jako Żydówki, dlatego ich doświadczenie kobiecości często miało inny charakter niż ich polskich koleżanek. Kobiety te próbowały zabierać głos w toczących się na łamach pism i w salach odczytowych debatach, ale też wykorzystywały formy literackie, by to doświadczenie opisać i zaprezentować swój punkt widzenia. Analiza tekstów będzie osadzona w szerokim kontekście społecznym z uwzględnieniem różnic panujących na terenach trzech zaborów.

W referacie będę próbowała odpowiedzieć na pytania: czym jest ciało dla bohaterek tekstów, w jaki sposób rozumieją swoją cielesność, jak społeczne i kulturowe konteksty, w których są zanurzone wpływa na ich postrzeganie, jak w narracji odbija się ówczesny dyskurs naukowy na temat kobiecej cielesności, a także co te teksty mówią nam dziś o walce o prawa kobiet na ziemiach polskich.

Hanna Kozińska-Witt

„Na salony!“. Widoczność Żydówek i konwertytek w elitarnej sferze publicznej dziewiętnastowiecznego Krakowa

Dobroczynność jako coraz popularniejszy wśród kobiet model aktywności publicznej, niemal do końca XIX wieku pozostawała domeną elitarnych kręgów szlachecko-ziemiańskich. Dopuszczenie do działalności nie-arystokratek, nobilitowało je i podnosiło prestiż społeczny całych rodzin. Na przykładzie kobiet podgórsko-krakowskich rodzin Baruchów, przeanalizuję do jakich działań je zapraszano/dopuszczano oraz w jakie kręgi towarzyskie przez te aktywności weszły. Ponieważ Baruchowe/Baruchównie przeszły w ciągu drugiej połowy XIX w. na wyznania chrześcijańskie, więc postaram się odpowiedzieć na pytanie, czy wpłynęło to w jakiś sposób na ich uczestnictwo w życiu towarzyskim Krakowa.

Anna Landau-Czajka

Między równouprawnieniem a dyskryminacją. Opinie czytelników „Małego Przeglądu” o miejscu żydowskich dziewcząt w społeczeństwie

W latach 1926-1939 w Warszawie ukazywał się „Mały Przegląd”, dodatek do „Naszego Przeglądu”. Początkowo jego redaktorem naczelnym był Janusz Korczak (do 1930 roku), następnie Igor Newerly. Jest to jedyne czasopismo, którego korespondentami, publicystami i redaktorami byli niemal wyłącznie młodzi czytelnicy. Dlatego też stanowi nieocenione źródło do badań nad społecznością żydowską (szczególnie tą choć w części akulturowaną, choć byli i korespondenci z chasydzkich rodzin) II Rzeczypospolitej. Dzieci pisały to, co naprawdę myślały, nie przejmowały się programami partii politycznych czy tym, co było „właściwe” czy „niewłaściwe”. Listy dotyczą wydarzeń bieżących, nie są wspomnieniami, a więc są stosunkowo

wiarygodne. Rzadko też udaje się znaleźć materiały dotyczące dzieci, które nie pochodzą od ich wychowawców.

Na łamach „Małego Przeglądu” , szczególnie za czasów Korczaka, toczyła się dyskusja na temat roli społecznych dziewcząt i chłopców, i stereotypów dotyczących płci. Nadesłane do redakcji listy i wypowiedzi są jedyne w swoim rodzaju, bo ukazują nie tylko ówczesny świat dzieci i młodzieży żydowskiej, ale ponadto dotyczą nie ról dorosłych kobiet i mężczyzn, ale właśnie wzajemnych kontaktów, sympatii i antypatii, wad i zalet dziewczynek oraz chłopców. Pokazują jak funkcjonują poszczególne płcie w szkole, w roli uczniów, a nieco później w organizacjach młodzieżowych, przede wszystkim syjonistycznych.

Jest to specyficzne źródło, bo mówiące nie o zaleceniach czy wzorcach zachowań, ale o tym, jak dziewczęta i chłopcy zachowywali się w rzeczywistości, jak dziewczęta widziały swoją rolę w społeczeństwie – zarówno obecnie, jak i w przyszłości. Badania nad „Małym Przeglądem” wskazują, że dzieci dostrzegają w społeczeństwie inne istotne kwestie, niż dorośli. Dlatego też badania nad żydowskimi dziewczynkami, oparte na tym źródle, mogą przynieść zupełnie nowe ustalenia, bo pozwalają poznać nie wzorce, opinie wychowawców, ale autentyczne samookreślenie żydowskich dziewcząt i ich wizję miejsca w społeczeństwie. W monografii dotyczącej „Małego Przeglądu” temat żydowskich dziewcząt nie był jednak poruszany.

Problemy, poruszone w artykule to opinie o płci przeciwnej – czy chłopcy uważają dziewczynki za słabsze, silniejsze, a przede wszystkim czy równe sobie? Jak dziewczynki oceniają swoje położenie – czy czują się równe chłopcom? Czy dziewczynki przejmują dorosłe stereotypy na temat ról płciowych, czy inne role w życiu religijnym przekładają się na poczucie wykluczenia u dziewcząt? Czy korespondentki „Małego Przeglądu” mają poczucie winy, zachowując się niezgodnie ze stereotypem „grzecznej dziewczynki”? Czy istnieje wzorzec „dziewczynki żydowskiej”, czy różni się on od wzorca „dziewczynki chrześcijańskiej”? I wreszcie, jak wyglądała codzienność żydowskich dziewczynek-korespondentek „Małego Przeglądu”.

Angelique Leszczawski-Schwerk

Between the pillars of welfare, cultural work, politicization, and feminism.

*The Zionist Women's Organization Circle of Jewish Women (Koło Kobiet Żydowskich)
in Lwów (1908-1939)*

The Koło Kobiet Żydowskich (KKŻ), founded in 1908 and active until 1939, played a vital role in the organization of Zionist women in Lwów and Eastern Galicia. Described in one source as the "oldest women's organization in cultural work," it operated for more than a quarter of a century. The KKŻ was founded by Róża Pomeranc Melcer, one of the pioneers of Zionist women's associations in Galicia and the first and only Jewish woman parliamentarian in the Second Polish Republic. Nevertheless, the history of the Zionist women's organization as well as the work of its many active members – many of whom perished in the Holocaust – has sadly been forgotten and is hardly explored.

In 1936, Maks Schaff, a Zionist and lawyer, wrote about the Koło Kobiet Żydowskich: "If one is going to write the history of social welfare, one will have to point out how the Jewish woman worked in this field. [...] how various institutions arose out of nothing, which not only provided huge social support during the war, but exist to this day, flourish and benefit not only the former victims of war, but children, young people and society as a whole."¹

I argue that this organization not only represents social welfare, but it embodies elements of social support, cultural work, politicization and feminism. Therefore, I will highlight the role it played in the process of organizing Zionist women in Lemberg/Lwów and Galicia before World War I, especially in East Lesser Poland during the interwar period and how it contributed to women's emancipation. Thus, I will reconstruct the history of one of the most important Zionist women's organizations and explore its versatile work facets in more detail.

¹ Maks Schaff, *Wspomnienie*, in: *Koło Kobiet Żydowskich*, (ed.): *Pamięci Róży Melzerowej*, Lwów 1936, 52-56, 52.

Alicja Maślak-Maciejewska i Anna Trząsalska

Żydówki nauczycielkami religii w Galicji autonomicznej. Teresa Dachtelberg, Berta Kammerling, Etta Goldreich

Przedmiot szkolny „religia mojżeszowa”, wszedł do galicyjskich szkół publicznych w ostatniej ćwierci XIX w. Był obligatoryjny dla dzieci żydowskich, podobnie jak dla dzieci chrześcijańskich obowiązkowa była katecheza. Pod koniec XIX w. religii mojżeszowej w galicyjskich szkołach zaczęły nauczać także kobiety. Nadawanie im posad wywoływało żywiołowe dyskusje w żydowskim środowisku nauczycielskim i spotykało się z krytyką. Celem referatu będzie omówienie tych debat i zjawiska nadawania kobietom posad nauczycielek religii mojżeszowej (do 1914). W drugiej części wystąpienia zaprezentowane zostaną sylwetki trzech nauczycielek związanych z Rzeszowem: Teresy Dachtelberg, Bertę Kammerling, Ety Goldreich.

Anna Michałowska-Mycielska

Działalność dobroczynna kobiet w gminach żydowskich w Rzeczypospolitej XVI-XVIII w.

Referat pokazuje zaangażowanie kobiet w różnego rodzaju działania dobroczynne, co niekiedy jest bardzo trudno uchwytnie w źródłach (np. zaangażowanie kobiet w czynności związane z pochówkiem). W epoce nowożytnej instytucje samorządu żydowskiego stanowiły domenę mężczyzn. Urzędy związane z dobroczynnością były jedynymi, na których pojawiały się kobiety, nazywane po polsku kwestarkami i stanowiące żeński odpowiednik gabajów dobroczynności. Ich działalność miała na celu przede wszystkim zaspakajanie potrzeb ubogich kobiet (wdów i sierot, pańien na wydaniu itp.) i przez to miała specyficzny charakter, związany z wypełnianiem kobiecych obowiązków religijnych. Funkcjonowanie kobiecego „sektora” dobroczynności regulowane była szeregiem zarządzeń, wydawanych zarówno przez władze gminne, jak i przez sejmy żydowskie.

Alina Molisak

Paulina Appenzlak nie tylko w świetle dokumentu osobistego

Przypomnienie sylwetki redaktorki „Ewy” dotyczyć będzie z jednej strony dokładniejszego naszkicowania jej biografii, z drugiej zaś – zwrócenia uwagi na jej działalność publicystyczną. W części dotyczącej biografii wykorzystam wszelkie dokumenty osobiste – tak z lat międzywojnia jak i czasów późniejszych, przede wszystkim korespondencję z Jakubem Appenzlakiem. Chciałabym przede wszystkim powiedzieć kilka słów o tekstach mniej znanych, które powstały po 1939 roku, już w ówczesnej Palestynie a zostały napisane w języku polskim i były publikowane w różnych czasopismach wychodzących w latach II wojny światowej. W takiej optyce – przymusowa (z powodu wybuchu wojny) emigracja stawała się rodzajem nowej szansy, perspektywy rozwoju i urządzenia na nowo życia (także – osobistego).

Paulina Najbar

Róża Aleksandrowicz - muza krakowskich malarzy I połowy XX wieku

Róża Aleksandrowicz (1886-1973) była czwartym z pięciorga dzieci Reginy i Wolfa Aleksandrowiczów, miała siedem lat kiedy zmarł jej ojciec. Matka Róży, żeby zapewnić byt swoim dzieciom, zaczęła prowadzić na krakowskim Kleparzu kiosk z przyborami papierniczymi i bibułkami do papierosów. Z biegiem lat skromny kiosk przekształcił się w nowoczesny sklep w domu pod Globusem, a następnie w dobrze prosperujące przedsiębiorstwo o nazwie Regina Aleksandrowicz i Synowie z filiami w pięciu miastach Polski. Róża od dziecka pomagała matce w pracy. W wieku dwudziestu lat wprowadziła do oferty firmy dział z materiałami i przyborami malarskimi. Zaopatrywali się w nim uczniowie i nauczyciele pobliskiej Akademii Sztuk Pięknych. Wielu z nich na początku swojej drogi zawodowej żyło bardzo skromnie i często nie posiadali środków na zakup potrzebnych im artykułów. Bezinteresowna pomoc ze strony Róży umożliwiła im egzystencję przez wiele lat ich kariery i rozwoju artystycznego. Z czasem malarze, w tym profesorowie i przyszli rektorzy ASP stali się jej stałymi klientami i przyjaciółmi. Odwdzięczali się wytworami swoich talentów ofiarowując jej swoje obrazy i malując jej portrety. W ten sposób powstała kolekcja dzieł sztuki najwybitniejszych twórców do których należeli: Jacek Malczewski, Wojciech Weiss, Teodor Axentowicz, Tadeusz Makowski, Edward

Baranowski, Vlastimil Hofman, Jacek Mierzejewski, Jan Rembowski, Mojżesz Kisling, Leopold Gottlieb, Henryk Dietrich, Tytus Czyżewski, Zygmunt Waliszewski, Henryk Uziembło i inni.

Róża Aleksandrowicz była energiczna, przebojowa, nosiła marynarki, koszule, krawaty, duży męski zegarek, lubiła fotografować i sama pozowała do zdjęć. Przerwy w pracy i popołudnia spędzała w kawiarniach przy Plantach wśród przyjaciół z bohemy artystycznej.

W 1950 roku Róża emigrując do Izraela przekazała do Muzeum Narodowego w Krakowie większość z powstałej w okresie międzywojennym jej kolekcji obrazów. W swoim mieszkaniu w Tel Awiwie stworzyła ośrodek polskości, mały kulturalny krakowski „salon”, w którym spotykali się polscy emigranci, odnajdując swój utracony świat. Róża ponadto otworzyła małą księgarnię z książkami po polsku, które wypożyczała zarówno dla zarobku jak i dla kontaktów towarzyskich. Małeńki przedsiónek jej mieszkania i „salon” zastawione były półkami z książkami oprawionymi w brązowy papier. Żyjący w Izraelu przedwojenni krakowianie do dziś wspominają tę wspaniałą kobietę, która mimo przeciwności losu pozostała sobą przyciągając i wspierając ludzi w potrzebie, zarażając ich swoją energią i optymizmem oraz możliwością przekraczania barier ponad wszelkimi podziałami narodowościowymi, religijnymi i kulturowymi.

Walizka z dokumentami, listami, zdjęciami Róży i oficjalną zgodą Muzeum Narodowego na przyjęcie w darze od Róży Aleksandrowicz 39 obrazów odnaleziona została rok temu na strychu u potomków przyjaciół Róży w Izraelu. Historia ta dowodzi, jak kobieta z rodziny o żydowskich korzeniach stworzyła relacje z krakowskim światem artystycznym Młodej Polski i dzięki swojej wspaniałomyślności, wrażliwości na piękno sztuki i biedę początkujących artystów odcisnęła swoje piętno na życiu kulturalnym Krakowa.

Joanna Nalewajko-Kulikov

Kwestia kobieca w publicystyce Racheli Fajgenberg

Rachela Fajgenberg (Feigenberg) należała w międzywojniu do nielicznych pisarek i publicystek, które pod względem częstotliwości publikowania w prasie jidyszowej mogły konkurować z mężczyznami. Znamienne, że w ankiecie warszawskiego „Momentu” z 1929 roku, pytającej czytelników o ich ulubionego pisarza, wśród zgłoszonych czterdziestu kilku nazwisk Fajgenberg – jedyna zgłoszona kobieta – zajęła wysokie, bo dziewiąte miejsce. Już sam ten fakt uzasadnia przyjrzenie się bliżej jej publicystyce na łamach tego samego „Momentu” (którego

była w latach 1925-1936 stałą współpracowniczką i korespondentką), tym bardziej, że kwestia kobieca należała do kręgu jej głównych zainteresowań.

W referacie chciałabym się przyjrzeć dwóm obszarom aktywności Fajgenberg w tym zakresie: prowadzonej przez nią w „Momencie” pod koniec lat 20. rubryce *Di froj in der hejm – di froj in der welt* oraz cyklowi artykułów pt. *Brif cu der jidiszer tochter in Pojln* (październik 1927 – luty 1928). Interesuje mnie, w jaki sposób autorka postrzegala życie kobiet żydowskich w Polsce i ich współczesne problemy, ich stosunek do tradycji i asymilacji, jakie widziała szanse, a jakie zagrożenia, wreszcie – na ile jej opinie były reprezentatywne dla ówczesnej społeczności polskich Żydów i jaki budziły oddźwięk wśród czytelniczek „Momentu”.

Anna Nienartowicz

Dobra, piękna i utalentowana, czyli obraz aktorki żydowskiej na podstawie wspomnień Zygmunta Turkowa

Celem wystąpienia będzie omówienie obrazu aktorki żydowskiej, jaki wyłania się ze wspomnień aktora, reżysera i publicysty Zygmunta Turkowa (1896-1970). Na podstawie jego egodokumentów – *Fragmentn fun Majn Lebn, Teater-Zichrojnes fun a Szturemiszer Cajt* oraz *Di Ibergerisene Tkufe* – zamierzam przedstawić istotne według Turkowa cechy fizyczne, które stanowiły o sceniczności artystek estradowych. Opiszę także ich predyspozycje psychologiczne, jak np. cechy charakteru czy też etos pracy, które uważał za szczególnie ważne w momencie tworzenia postaci i współpracy trupy. Ze względu na fakt, iż Turkow rozpoczął karierę w teatrze żydowskim u boku Estery Racheli Kamińskiej, zwanej „matką teatru żydowskiego”, spróbuję odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu jej osoba wywarła wpływ na krystalizację ideału aktorki żydowskiej w oczach Turkowa. Zamierzam również ukazać, na ile obraz aktorki żydowskiej w jego wspomnieniach wpisuje się w ogólne tendencje przedstawienia aktorów żydowskich oraz teatru żydowskiego, a na ile wnosi nowe elementy do opisu tychże zjawisk kulturowych.

Nowatorskością wystąpienia będzie odniesienie się do zapisanych w jidysz wspomnień Turkowa. Mimo, iż jego działalność jest ogólnie znana, jak do tej pory nie powstało kompletne opracowanie jego spuścizny. Zatem przedstawienie obrazu żydowskiej aktorki w ujęciu Z.

Turkowa będzie stanowiło wkład do nurtu badań nad teatrem żydowskim, jak również wzbogaci studia genderowe z zakresu kultury żydowskiej.

Krzysztof Niweliński

Ze Starego do Nowego Świata, z przeszłości w przyszłość – krótka opowieść o Lubie Kadison

Luba Kadison, urodzona w 1906 w Starym Świecie, gdzie rozpoczęła swą karierę aktorską, a zmarła w 2006 roku w Nowym Świecie, gdzie karierę tę kontynuowała, to kobieta międzynarodowego sukcesu, muza artystów, pod wieloma względami symbol przemian i zmieniających się czasów. Rozsławiona rolami w głośnych sztukach, opartych na twórczości m.in. Sz. An-Skiego, K. Gutzkova czy J. Żuławskiego, wystawianych w jidysz przez współzałożoną przez jej ojca, Lejba, Tрупę Wileńską w Europie Wschodniej (Litwa, Polska, Rumunia i in.), w 1928 roku przeniosła się do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie słynnego aktora, reżysera i producenta teatralno-filmowego Maurice'a Schwartza. Wyemigrowała tam wraz z mężem Józefem Bułowem (Josephem Buloffem, 1899-1985), jak ona cenionym aktorem, i wraz z nim nawiązała współpracę z Yiddish Art Theatre. W kolejnych dekadach występowała w różnych częściach i krajach świata, Argentynie, Francji czy Izraelu, by wymienić zaledwie część z nich, grając już nie tylko w jidysz, ale też po angielsku, nie wyłącznie na deskach teatrów, ale też w filmach i telewizji, ugruntowując już wcześniej zdobyte uznanie m.in. rolą w jidyszowej adaptacji *Śmierci komiwojażera* A. Millera, którą w 1951 roku wraz z mężem zaprezentowała w Rolland Theatre na Brooklynie.

W wystąpieniu opowiem o Lubie Kadison w kontekście szybko zmieniających się czasów i światów, w których żyła, opierając się m.in. na jej korespondencji i wspomnieniach, ale też materiałach prasowych czy udzielonych przez nią wywiadach.

Renata Piątkowska

Artystki i miłośniczki – kobiety w żydowskim życiu artystycznym międzywojennej Warszawy

Badania nad żydowskim życiem artystycznym w międzywojennej Warszawie, zwłaszcza w kontekście działalności Żydowskiego Towarzystwa Krzewienia Sztuk Pięknych (ŻTKSP) oraz szkolnictwa artystycznego pokazują aktywny i liczny udział kobiet, zarówno artystek, jak i

miłośniczek sztuki (z których niektóre zajmowały się także krytyką artystyczną, jak Paulina Apenszlakowa).

W referacie chciałabym – na wybranych przykładach – przedstawić zarówno rolę artystek w środowisku artystycznym (w dwudziestoleciu międzywojennym do Stanisławy Centnerszwerowej i Reginy Mundlak dołączyły młode kobiety licznie zgłaszające się na studia w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych, uczące się w Paryżu, m.in. Alicja Hoherman, Zofia Bornstein, Pola Lindenfeld, Resia Ajnsteinówna-Schor), jak i grupę miłośniczek i mecenasek. Wyróżniające się postaci z tego ostatniego grona, którym chciałabym poświęcić więcej uwagi w referacie to Tea Arciszewska oraz Diana z Silbersteinów Eigerowa – kolekcjonerka i filantropka, fundatorka stypendium im. Samuela Hirszenberga dla studentów Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie.

Eugenia Prokop-Janiec

Kobiety piszące w polsko-żydowskiej contact zone. Strategie i taktyki

Referat poświęcony zostanie kulturowym praktykom autorek aktywnych w latach 1918-1939 w polsko-żydowskiej *contact zone*. Jako kategorie analityczne posłużą w nim pojęcia strategii i taktyki w rozumieniu zaproponowanym przez Michela de Certeau, który pierwsze z nich wiązał z „miejscem własnym”, drugie – z „miejscem innego”. W centrum zainteresowania znajdują się zarówno działania pisarek w odniesieniu do polskiego, polsko-żydowskiego i żydowskiego pola literackiego, jak i ich wybory żeńskiego, feministycznego i kobiecego modelu pisarstwa.

Krystian Propola

Obraz Żydówki na froncie wschodnim II wojny światowej we współczesnych rosyjskojęzycznych mediach żydowskich. Na przykładzie wydania internetowego amerykańskiego czasopisma „Jewriejskij Mir”

W wystąpieniu podjęta zostanie próba odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób pamięć o Żydówkach uczestniczących w działaniach wojennych na froncie wschodnim II wojny światowej kształtowana jest we współczesnych rosyjskojęzycznych mediach żydowskich. Analiza treści

artykułów pozwoli na wyodrębnienie i ukazanie najważniejszych z punktu widzenia dziennikarzy przykładów kobiecych postaw i sylwetek. Z kolei na podstawie przeprowadzonych badań statystycznych określony zostanie odsetek materiałów poświęconych wkładowi kobiet żydowskich w walkę z niemieckim okupantem na tle innych materiałów dotyczących działań na froncie wschodnim.

Przedmiotem analizy będą artykuły zamieszczone w ukazującym się od 2003 r. wydaniu internetowym amerykańskiego tygodnika „Jewriejskij Mir”. Wybór ten podyktowany został stale rosnącą popularnością tegoż czasopisma wśród posługujących się językiem rosyjskim Żydów. Dodatkowo zostaną one zestawione z publikacjami innych rosyjskojęzycznych mediów żydowskich, takich jak wydawana w wersji internetowej izraelska gazeta „Wiesti” czy też niemiecki miesięcznik „Jewriejskaja Panorama”.

Podjęty temat w proponowanym wystąpieniu koresponduje z przygotowywaną przez Prelegenta pracą doktorską: „Losy Żydów na terenach Związku Radzieckiego i na froncie wschodnim w okresie II wojny światowej w świetle wydania internetowego amerykańskiego czasopisma „Jewriejskij Mir”.

Moshe Rosman

Leah Horowitz as the Jewish Mary Wollstonecraft

Mary Wollstonecraft (1759-1797) is famous as one of the founding philosophers of feminism and especially as the author of *A VINDICATION OF THE RIGHTS OF WOMEN*, in which she argued that in a rational world women would not be considered inferior to men. Usually considered to be radical. This was one of the first comprehensive feminist tracts arguing for amelioration of women's position in society.

Leah Horowitz ca. 1720-ca.1800 was a Jewish woman who lived in southeastern Poland. She produced a booklet called *TKHINE IMOHOŠ* in which she demanded that Jewish women be accorded more cultural capital in the areas of public worship, Torah study and the observance of commandments (*mitzvot*).

In this talk I propose to compare these two eighteenth century early feminists, both in terms of their writing style, their rhetorical strategies and the substance of their arguments. My claim is that while there were significant differences the similarities between them indicate the

fundamental problems that feminism set about addressing and the obstacles that stood in the way of changing women's status in society. We will also see that comparison with Horowitz demonstrates that Wollstonecraft was not as radical as she is sometimes portrayed.

Magdalena Ruta

Podwójny portret 1939-1956. Wspomnienia polskich Żydówek z sowieckiej Rosji

W pierwszych miesiącach po agresji niemieckiej na Polskę część społeczności żydowskiej, uciekając przed brunatnym terrorem, przedarła się na wschodnie rubieże państwa polskiego, zajęte w drugiej połowie września 1939 r. przez Armię Czerwoną. Nieco zaniedbane przez badaczy Zagłady tragiczne doświadczenia uciekinierów stają się w ostatnich latach przedmiotem pogłębionej refleksji. Jednym ze źródeł poznania losów żydowskich uchodźców z Polski są wspomnienia. Swoją refleksją chciałabym objąć kilka tekstów autobiograficznych, których autorkami są kobiety, polskie Żydówki, uchodźczynie, ocalałe z Zagłady dzięki pobytowi w sowieckiej Rosji. Każda z nich została doświadczona nie tylko okrucieństwem wojny jako takiej, ale przede wszystkim okrucieństwem komunistycznego reżimu i prześladowaniem ze strony opresyjnej sowieckiej władzy – choć w różnym czasie i w różny sposób. W czasie wojny niektóre osobiście i poprzez los najbliższych poznały smak prześladowań i zsyłki, inne przeżyły lata 1939-1945 we względnym spokoju, a nawet w luksusie przynależnym członkom establishmentu, dopiero w latach tuż powojennych poznając prawdziwe oblicze komunizmu jako jego ofiary. Jedne zdołały opuścić ZSRR zaraz po wojnie, dla części z nich wojna zakończyła się dopiero po śmierci Stalina. Wedle Mary G. Mason immanentną cechą kobiecych autobiografii jest odkrywanie własnej tożsamości poprzez jednoczesną identyfikację kogoś drugiego. To właśnie dzięki zakotwiczeniu własnej tożsamości poprzez związek z wybranym innym kobiety-autorki mogą otwarcie pisać o sobie. W moim wystąpieniu chciałabym zastanowić się, na ile to twierdzenie jest prawdziwe w odniesieniu do wybranych wspomnień polskich Żydówek, które – poza wymienionymi powyżej okolicznościami historycznymi – łączy także fakt, że pozostawały w związkach z wybitnymi indywidualnościami (pisarzami, artystami), co miało ogromny wpływ nie tylko na ich życie, ale także na samo powstanie wspomnień i sposób prowadzenia autobiograficznej narracji.

Agata Rybińska

Efemeryczność polskojęzycznych modlitewników dla Żydówek (w XIX wieku)

W XIX wieku ukazały się tylko dwa modlitewniki w języku polskim przeznaczone dla żydowskich kobiet i dziewcząt – pióra Jakuba Elsenberga i Rozalii Saulson. Tak nikła ich liczba kontrastuje z wielością publikacji niemieckojęzycznych i jidyszowych, zarówno broszur, jak i większych zbiorów modlitw w tych językach. O zjawisku efemeryczności polskojęzycznych książek do modlitwy zamierzam mówić nie tylko w kontekście rynku wydawniczego. Uwzględnię specyfikę tych dzieł, a także pohaskalowe przemiany w judaizmie w Europie Środkowo-Wschodniej, w tym akulturację językową i reformę religijną na przykładzie warszawskiej społeczności Żydów postępowych.

Bogumiła Siebyła

„Milcząca połowa”. Kobiety w wiedeńskich salonach żydowskich

Salonowe Żydówki Wiednia opisywane są jako silne kobiety, będące wzorem emancypacji nie tylko dla innych kobiet, lecz także dla akulturowanych Żydów. Co zatem mogło wyróżniać je na tle innych kobiet? Czy rzeczywiście były w jakiś sposób bardziej uprzywilejowane? Czy podwójna dyskryminacja jakiej doświadczały ze względu na płeć i pochodzenie, mogła w jakikolwiek sposób obrócić się na ich korzyść? Bardzo ciężko jest zrekonstruować to, co działo się w większości salonów, o czym rozmawiano podczas spotkań oraz kto był gościem. To, czym dysponujemy, to jednostkowe świadectwa i relacje pojedynczych osób. Prawie w ogóle nie zachowały się wspomnienia większości Żydówek, prowadzących salony w Wiedniu.

W swoim wystąpieniu chciałabym skupić się na problemie uczestnictwa kobiet w salonowej rzeczywistości, na przykładzie żydowskich salonów w Wiedniu i porównać je z salonami nie-żydowskimi, które również przeżywały rozkwit w XIX wieku. Czy naprawdę kobiety aktywnie uczestniczyły w salonowych dyskusjach? Jeśli tak, to skąd mamy czerpać o nich wiedzę, do jakich źródeł sięgnąć? Retrospektywne spojrzenie na salony, stawia je gdzieś pomiędzy alternatywną przestrzenią dla politycznego dyskursu, a zwątpieniem w ich rzeczywistą sprawczość. Nawet jeśli nie wszystkie salonowe Żydówki angażowały się osobiście w walkę

polityczną, ich domy oferowały innym możliwość wymiany myśli między urzędnikami, przedsiębiorcami, arystokratami i artystami. Niektóre z nich jednak jasno manifestowały swoje poglądy polityczne. Salon Fanny von Arnstein stał się miejscem uprawiania nieformalnej dyplomacji podczas Kongresu Wiedeńskiego, a ona sama była nazywana przez wielu „najbardziej interesującą kobietą Europy” swoich czasów. Kilkadziesiąt lat później jej miejsce zajęła inna salonowa Żydówka Berta Zuckerkandl-Szeps.

Karolina Sierzputowska

Syjonistki w walce o równouprawnienie. Analiza dodatku „Głos kobiety żydowskiej” publikowanego na łamach „Nowego Dziennika”

Dyskryminacja kobiet wewnątrz ruchu syjonistycznego, patriarchalne oblicze kibuców oraz niedotrzymane obietnice kobiecej emancypacji w Palestynie, to tematy coraz częściej poruszane w opracowaniach dotyczących żydowskiego ruchu narodowego. Pomimo wielu trudności Żydówki walczyły o swój głos i nie pozostawały jedynie biernym obiektem męskiej wizji państwa żydowskiego. Jednakże, ze względu na niewielką bazę źródłową, temat rozwoju kobiecych organizacji syjonistycznych i inicjatyw syjonistek na rzecz równouprawnienia Żydówek w Polsce, pozostaje na marginesie dyskursu naukowego. Celem referatu jest analiza niezbadanego do tej pory dodatku, wydawanego na łamach „Nowego Dziennika”.

„Głos kobiety żydowskiej” będący prasowym organem Zrzeszenia Kobiet Żydowskich Małopolski Zachodniej i Śląska, wydawany był w latach 1928-1939. Organizacja ta działała pod auspicjami Women’s International Zionism Organization. Referat składać się będzie z dwóch części. Pierwsza dotyczyć będzie charakterystyki działalności krakowskiego WIZO, którego inicjatywy opisywane były na łamach dodatku. Wytypowane zostaną obszary działalności syjonistek (między innymi organizacja zjazdów, warsztatów zawodowych, odczytów, wieczorków literackich, konferencji i wiele innych) oraz zagadnienia najczęściej przez nie poruszane, które dotyczyły zarówno pracy kobiecej w Palestynie, jak i zaangażowania Żydówek w ruch syjonistyczny na terenie Polski. Druga część referatu dotyczyć będzie zaangażowania syjonistek, na rzecz równouprawnienia Żydówek wewnątrz gmin wyznaniowych oraz ich sprzeciwu wobec wyznaczonych przez patriariat ról płciowych. Na łamach „Głosu kobiety

żydowskiej” snuto wizje na temat ideału „nowej Żydówki”, równoprawnej partnerki mężczyzny zaangażowanej w życie polityczne, społeczne i kulturowe, zarówno w Palestynie, jak i w Polsce.

Analiza dodatku pozwoli na zastanowienie się nad różnicami i podobieństwami pomiędzy kobiecymi i męskimi inicjatywami syjonistycznymi. To umożliwi zaprezentowanie emancypacyjnego charakteru programu syjonistycznego grupy marginalizowanej podwójnie. Jako przedstawicielki społeczności żydowskiej wewnątrz państwa polskiego oraz jako kobiety wewnątrz zdominowanego przez mężczyzn świata żydowskiego.

Anna Smywińska-Pohl (UJ)

Pomiędzy psychoanalizą a psychologią pracy. Wkład polskich Żydówek w psychologię

W referacie chciałabym przybliżyć Żydówki, które zajmowały się psychologią, a wykształciły się na polskich uniwersytetach w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Zanalizuję, które ośrodki naukowe wykształciły te kobiety, pod czyją opieką naukową prowadziły badania, a także- jakie były możliwości kontynuowania przez nie kariery w ramach akademii. Zaprezentuję biografię i osiągnięcia tworzących w nurcie psychoanalitycznym Stefanii Adler oraz Augustyny Korngold-Landau oraz zajmującej się ergonomią i psychotechniką Zuzanny Bier-Korgold (Suzanne Pacaud), a także psycholożki społecznej Anieli Meyer-Ginsberg. Przedstawię główne wątki ich myśli, zachowane dzieła oraz zastanowię się nad ich recepcją oraz kontynuacją dociekań. Zajmę się także kwestią ich migracji – przede wszystkim kwestią tego, gdzie pracowały po otrzymaniu dyplomu doktorskiego, czy – i w jaki sposób przeżyły wojnę oraz czy powróciły do Polski.

Monika Stępień

Badaczki, referentki, maszynistki – pracownice Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w Krakowie i ich dorobek

„Centralna Żydowska Komisja Historyczna z dumą i zadowoleniem spogląda na prace Komisji Krakowskiej, stanowiącej jak dotychczas jedyną placówkę, która przerosła zadania gromadzenia materiału, a stała się współtwórczynią wielkiego dzieła uwiecznienia tragedii żydostwa polskiego” – zanotował w lipcu 1945 roku Noe Grüss w sprawozdaniu z wizytacji

Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w Krakowie. Niezwykle ważną, a mało znaną rolę w gromadzeniu, opracowywaniu i publikowaniu dokumentów, relacji świadków i tekstów literackich dotyczących Zagłady odegrały pracujące w krakowskiej komisji kobiety, przede wszystkim: Nella Rost, Laura Eichhorn, Dora Agatstein-Dormontowa i Miriam Mariańska. Nella Rost pełniła funkcję zastępcy kierownika komisji, współredagowała jej najważniejsze publikacje i przygotowała plan monografii dotyczącej zagłady Żydów krakowskich. Laura Eichhorn sprawowała opiekę nad archiwum komisji, do którego trafiały relacje ocalałych i prowadzone z nimi wywiady. Większość referentek i maszynistek stanowiły kobiety. Dzięki ich pracy liczba zebranych przez komisję wywiadów wzrosła z 16 w lipcu 1945 roku do 1321 dwa lata później. Zbieraniem relacji dziecięcych zajmowała się Miriam Mariańska, która przez pewien czas pełniła także funkcję kierowniczkę komisji. Po jej wyjeździe do Izraela funkcję tę objęła Dora Agatstein-Dormontowa, autorka pierwszego tekstu naukowego, który w sposób syntetyczny ukazywał życie Żydów w Krakowie od początku wojny aż do zagłady getta.

Celem niniejszego referatu jest przypomnienie sylwetek i dorobku kobiet pracujących w Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w powojennym Krakowie oraz ukazanie ich roli w kształtowaniu historiografii Holokaustu.

Adam Stępnowski

Genderowy wymiar jidyszowej literatury masowej: kobiecość, męskość i miłość w szundzie

Druga połowa wieku XIX była dla Żydów w Europie Wschodniej czasem dynamicznych przemian. Wpływ haskali, akulturacja i mobilność społeczna wpłynęły na przeobrażenia w obrębie tej społeczności. Zmiany dotyczyły takich kwestii jak np. ekonomia, edukacja i język. Przekształcenia występowały wówczas również na polu ról społecznych.

Obszarem, na którym skupiam się w referacie jest kwestia ról genderowych w społeczności żydowskiej oraz to, w jaki sposób były one przedstawiane w literaturze *szundu* do 1914 roku. Wzorce europejskich kultur otaczających, przypisujące mężczyznom miano żywiciela rodziny, a kobiecie strażniczki domowego ogniska, były coraz częściej absorbowane przez Żydów. W jidyszowej literaturze *szundu*, skierowanej do masowego (przede wszystkim kobiecego) odbiorcy/odbiorczyni, „europejskie” i „nowoczesne” modele były obecne i

najczęściej prezentowane jako pozytywne. Zadaniem referatu jest pokazanie, w jaki sposób konstruowano te role w narracji.

Referat obejmuje przedstawienie tła historycznego i społecznego ról genderowych w społeczności żydowskiej, ze szczególnym uwzględnieniem zmian w okresie od połowy wieku XIX do 1914 roku. Analiza materiału obejmuje trzy obszary. Pierwszym z nich jest obraz kobiety-Żydówki w *szundzie*. Ta część odpowiada na pytanie, w jaki sposób tradycyjny ideał kobiety był w tej literaturze wypierany przez nowy model, bliższy kobiecości znanej z otaczających kultur europejskich. Następnie w podobny sposób przedstawię *szundową* krytykę ideału geniusza talmudycznego i wyłonienie się wzorca głowy rodziny. Ostatnia część referatu będzie refleksją nad modelem miłości i związku w jidyszowej literaturze masowej. Postaram się w niej odpowiedzieć na pytania, czy model miłości romantycznej w *szundzie* był nowością w kulturze żydowskiej oraz na jakich elementach opiera się krytyka tradycji związanych ze swatami i ślubem.

Natasza Styrna

Artystki z krakowskiego Zrzeszenia Żydowskich Artystów Malarzy i Rzeźbiarzy

Zrzeszenie Żydowskich Artystów Malarzy i Rzeźbiarzy działało w Krakowie w latach 1931-1939. Wśród blisko siedemdziesięciu członków organizacji było dwanaście kobiet, malarek, rzeźbiarek i graficzek. W przeważającej części były absolwentkami krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, która otworzyła podwoje przed kobietami w 1919 roku. W 1938 roku jedna z najmłodszych członkiń Zrzeszenia, Helena Grabschrift-Taffet weszła w skład jego zarządu. Współtworzenie środowiska przez kobiety stało się od samego początku przedmiotem uwagi i refleksji ze strony jego pozostałych członków. Niestety z dorobku artystek pozostało niewiele, skromne są również informacje biograficzne na ich temat. Wystąpienie będzie zawierało najważniejsze fakty, jakie udało się ustalić oraz wnioski, jakie rysują się na ich podstawie.

Monika Szablowska-Zaremba

Ważne, ale zapomniane: Różnobarwne publicystki „Ewy”: Paulina Appenzlak – Thea Weinberg – Judyta Horn

Celem referatu jest przypomnienie różnych pod względem temperamentu pisarskiego publicystek, które w krótkim czasie pomiędzy 1929 a 1933 rokiem zetknęły się na łamach „Ewy. Pisma Tygodniowego”. Gazeta powstała z inicjatywy Pauliny Appenzlak i Racheli Izy Wagman. Zdobyła sławę poczytnej i kontrowersyjnej gazety prezentującej głos kobiet żydowskich w dwudziestoleciu międzywojennym. Jednak jej niezaprzeczalną wartością jest prezentacja wielu tematów oraz przyjęcie do współpracy różnych osobowości, które nadały tygodnikowi niepowtarzalny charakter. Kobiet związanych z „Ewą” jest wiele, nie wszystkie były publicystkami, dziennikarkami czy redaktorkami. Wybrałam nazwiska trzech, gdyż w krótkim czasie trudno przedstawić więcej postaci, a nie chcę by były to tylko suche notki biograficzne. Najbardziej rozpoznawalną i opisaną z nich jest Paulina Appenzlak, dziennikarka, pisarka, reportażystka, publicystka i działaczka społeczna, postać ważna, której działalność twórcza zamyka się w latach sześćdziesiątych XX w. w Izraelu. Równie ciekawą postacią o całkiem odmiennym temperamencie jest Thea Weinberg, która była pierwszą wykwalifikowaną dziennikarką-fotoreporterką. Rozgłos zdobyła dzięki artykułom drukowanym w latach 1928-1930 na łamach „Ewy”. Wpierw podpisywała się jako Thea Incognito, dopiero w numerze 15 z 1929 roku użyła po raz pierwszy swojego nazwiska. Zajmowała się filmem, prezentowała znanych aktorów, lecz równocześnie prowadziła dział *Jak kobiety pracują* i publikowała artykuły o tematyce społecznej (m.in. *Syjonizm i kobieta żydowska*, „Ewa” 1930, nr 4; *Czy zagrożona jest instytucja małżeńska?*, „Ewa” 1930, nr 33). Była również tłumaczką z języka francuskiego, pisarką i recenzentką. W l. 1930-1933 współpracowała z wydawaną w Radomsku „Gazetą Radomską. Pismem polityczno-społeczno-ekonomicznym”, publikując na jego łamach artykuły głównie o słynnych gwiazdach polskiego kina. Thea Weinberg stała się kobietą-symbolem swoich czasów, wykształcona, obyta w towarzystwie, dzielnie walczyła o swoją pozycję w świecie artystycznym. Zaskoczeniem okazał się fakt, że przejęła po ojcu fascynację fotografią, a ponieważ był on właścicielem słynnego w Radomsku zakładu fotograficznego, interesowała się zatem nie tylko fotografią amatorską, lecz miała pełne kwalifikacje zawodowe. Judyta Horn – była zagorzałą, bardzo krwistą publicystką, często pokazującą ludzi czy dany

problem w ostrych barwach, zmuszając w ten sposób czytelniczki do opowiedzenia się za lub przeciw jej tezie. Jej poglądy dotyczące małżeństwa czy równouprawnienia kobiet były tak radykalne, że wzbudzały ostre sprzeciw nawet wśród pozostałych wojujących kobiet.

Żadna z nich, choć w swoim czasie wzbudzały duże zainteresowanie, nie przeszła na stałe do pamięci kulturowej czytelników XXI w. Nawet Paulina Appenzlak, choć wydano o jej życiu komiks i w pewnym czasie stała się „twarzą” dziennikarek żydowskich piszących po polsku, zniknęła z firmamentu i nie funkcjonuje w ogólnej refleksji dotyczącej tamtych czasów. Z tej uwagi warto przywołać nazwiska postaci nietuzinkowych, mających swoją osobowość, wpływających na myślenie swojej epoki... choć chyba nie tylko, gdyż ich spuścizna może być bardzo dobrym materiałem do rozmów współczesnych.

Magdalena Szkwarek

Kobieta żydowska w Ameryce Łacińskiej

Na przełomie XIX i XX wieku kraje Ameryki Łacińskiej (zwłaszcza Argentyna i Brazylia) stały się „ziemią obiecaną” dla tysięcy Żydów, którzy uciekali z Europy przed pogromami, prześladowaniami i biedą. Ich historię poznawaliśmy najczęściej z perspektywy męskich doświadczeń, a literatura (tak naukowa jak i piękna) zdominowana była opowieściami mężczyzn i o mężczyznach. To się stopniowo zmieniało i chciałabym sprawdzić czy w ogóle możliwe jest spojrzenie na dzieje diaspory żydowskiej w Nowym Świecie przez pryzmat *herstorii*.

Karolina Szymaniak

Badania literackie na jidyszowo-polskim pograniczu. Przypadek Ester Szyndelman

Moje wystąpienie dotyczyć będzie Ester Szyndelman (1908-?) początkującej badaczki literatury, której prace sytuują się na jidyszowo-polskim pograniczu. Była uczennicą Manfreda Kridla, Tadeusza Czeżowskiego, Maksa Weinreicha i Pinchasa Kona, od roku 1937/38 uczestniczką Aspirantury im. Cemacha Szabada w JIWO. Publikowała w „Sygnałach”, „JIWO Bleter”, a także pismach esperantystów. Przygotowywała pracę doktorską o polskich motywach w literaturze jidysz — w dwóch wersjach: polskiej na USB i jidyszowej w JIWO. Planowała w

niej odejść od badania wyłącznie bezpośrednich literackich inspiracji, a skupić się na analizie form artystycznych w kontekście kulturowo-społecznym.

W badaniach jidyszowo-polskiego kontaktu postacie kobiet jako agentek transferu kulturowego w ich rozmaitych rolach są zdecydowanie słabiej widoczne, choć to kobiety, częściej niż mężczyźni tę rolę pełniły. Co więcej, teoria literatury i badania literackie również pozostaje słabo spenetrowanym obszarem jidyszowo-polskiego kontaktu w badaniach naukowych, w przeciwieństwie do prac np. z dziedzin nauk społecznych czy —przede wszystkim— folkloru. W przypadku Estery Szyndelman jej teoretyczne zainteresowania były więc dodatkowym czynnikiem minoryzującym.

A właśnie studium jej biografii i prac pozwala dostrzec pewne procesy zachodzące w dziedzinie badań naukowych na jidyszowo-polskim pograniczu. Stawiam tezę, że m.in. w wyniku jidyszowo-polskiego kontaktu pod koniec lat. 30 zaczyna się kształtować nowa dziedzina badawcza – badania teoretycznoliterackie. Sama Szyndelman w swoich artykułach wskazywała na kapitalne znaczenie prac badaczy takich, jak np. Stefania Skwarczyńska dla rozwoju jidyszowych badań.

Szyndelman, o ile mi wiadomo, nie ukończyła nigdy swojej rozprawy, przerwany został również proces kształtowania się samego pola badawczego, które moja bohaterka współtworzyła. Swoje wystąpienie traktuję zatem nie tyle (czy też nie tylko) jako próbę rekonstrukcji biografii i działalności Ester Szyndelman, a próbę, używając sformułowania Danuty Ulickiej, „domyślnej historii” (czy też historii możliwej) teoretycznego literaturoznawstwa w Polsce w jego jidyszowej wersji. Historii, która bez kontekstu badań nad literackimi kontaktami jidyszowo-polskimi pozostawałaby, jak sama postać Szyndelman, zupełnie niewidoczna.

Magdalena Tarnowska

Zagłada i odrodzenie w twórczości „ocalonej” – łódzkiej malarki Sary Gliksman-Fajtlowicz (1915-2005)

Sara Gliksman-Fajtlowicz – malarka, pochodziła z dobrze sytuowanej rodziny Majerowiczów, właścicieli salonów optycznych w Łodzi. Była związana z tym miastem do 1957 roku, kiedy emigrowała do Izraela. Uczyła się w prywatnych szkołach malarstwa i rysunku: u Maurycego Trębacza i Ryszarda Radwańskiego. Studiowała w Akademii Sztuk Pięknych w

Warszawie. W 1933 roku została członkinią Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków w Łodzi. Malowała głównie pejzaże, martwe natury i portrety. Brała udział w wystawach ZZPAP w Łodzi, Warszawie, Krakowie i Lwowie. Publikowała swoje prace w piśmie związkowym „Forma”. W 1940 roku została wysiedlona do getta. Pracowała jako malarka i graficzka w Wydziale Statystycznym, dzięki temu, podobnie jak Izrael Lejzerowicz i inni artyści tam pracujący, miała dostęp do materiałów plastycznych. Potajemnie tworzyła malarskie i rysunkowe dokumenty życia w getcie. Po jego likwidacji, pracowała przy oczyszczaniu dzielnicy. Starła się kontynuować pracę dokumentacyjną. Wyzwolona 19 stycznia 1945 roku, powróciła do swojego mieszkania, gdzie ocalała część jej przedwojennych prac. Nadal malowała, wystawiała ze ZAP, a także z Żydowskim Towarzystwem Krzewienia Sztuk Pięknych. W 1957 roku emigrowała do Izraela. Zmarła w 2005 w Tel Awiwie.

Celem wystąpienia jest przedstawienie sylwetki i twórczości Sary Gliksman-Fajtlowicz w kontekście zagadnień dotyczących sztuki Holocaustu, jako dokumentu tragedii Żydów, pamięci i postaw artystycznych „ocalonych” wobec Zagłady, nadziei na odrodzenie życia i kultury żydowskiej w powojennej Polsce, w szczególności w drugiej połowie lat 40. i początku lat 50. XX wieku. Temat wystąpienia stanowi wynik moich badań nad artystycznym środowiskiem żydowskim w latach 1945-1950 w Polsce.

Katarzyna Trębacka

Między kamuflażem a stereotypem. Postać Żydówki w dramacie Gabrieli Zapolskiej Nerwowa awantura

Przedmiotem referatu jest analiza tekstu dramatycznego Gabrieli Zapolskiej pt. *Nerwowa awantura*, wydanego po raz pierwszy w 2012 roku i niebędącego dotychczas przedmiotem pogłębionej refleksji badawczej. Celem mojej pracy jest próba odpowiedzi na pytanie, czy Zapolska konstruując kolejną w swoim dorobku literackim postać Żydówki, występującej tu w przebraniu Peruwianki, uległa obiegowym opiniom wyposażając ją w cechy powszechnie uważane za typowe dla Izraelitek? A może potraktowała swoją bohaterkę w nowatorski, niespotykany dotąd sposób? W pracy staram się także znaleźć odpowiedź na pytanie, czy idee ruchów emancypacyjnego i feministycznego, tak bliskie pisarce, próba walki z obowiązującym porządkiem patriarchalnym oraz wiktoriańską obyczajowością mieszczańską wybrzmiewają

także w powstałej w 1912 roku *Nerwowej awanturze*? Ta kwestia zdaje się być tym bardziej ciekawą, że to właśnie dla Żydówek wyjście z kasty wiązało się z walką na dwóch frontach: żydowskiej tradycyjnej obyczajowości, znacząco bardziej opresyjnej niż chrześcijańska oraz patriarchalnej kultury, gdzie droga do emancypacji i równości była wyjątkowo wyboista. I Zapolska doskonale zdawała sobie z tego sprawę. Za kluczową metodę postępowania badawczego przyjmuję filologiczną analizę i interpretację tekstu dramatu. Sięgam także po narzędzia z arsenału kulturowej historii literatury.

W drodze analizy wykazuję, że nie ma w dorobku Zapolskiej postaci Żydówek jednoznacznie obciążonych stereotypowym rysem lub ewidentnie go pozbawionych. Ten wniosek dotyczy także Żydówki z *Nerwowej awantury*. Peruwianka, jak każda z bohaterek Zapolskiej nosi w sobie cechy jednych i drugich. Jednak żadna z powołanych do życia przez dramatopisarkę Żydówek nie jest kobietą tak samodzielną, wyzwoloną i umiejącą osiągać postawione cele, tym samym stanowi nową postać na mapie literackiej i teatralnej.

Andrzej Trzcíński

Motywy ikoniczne i związane z nimi teksty na nagrobkach kobiet na cmentarzach żydowskich na historycznych obszarach Rzeczypospolitej

Autor podjął próbę całościowego ujęcia tematu, który nie był dotychczas opracowany kompleksowo. Poszczególne wątki pojawiały się w literaturze przedmiotu tylko na tle szerszych ujęć. Materiał badawczy pochodzi z inwentaryzacji własnych autora oraz z dokumentacji fotograficznej dostępnej w publikacjach. Obejmuje okres od najwcześniejszych nagrobków z XIV w. po współczesne z XXI w. Spośród tekstów w inskrypcjach wzięte zostały pod uwagę tylko te, które korespondują z motywami plastycznymi, bowiem omówienie wszystkich treści występujących na nagrobkach kobiet to obszerne, osobne zagadnienie (częściowo już opracowane w monografiach poszczególnych cmentarzy).

Cele niniejszego opracowania to: ustalenie zasobu stosowanych motywów ikonicznych, wyodrębnienie grup tematycznych, ustalenie chronologii i częstości ich występowania, zestawienie z treściami normatywnymi z pism religijnych judaizmu oraz z obrzędami i zwyczajami. Ze specyfiki materiału wynika następująca struktura opracowania: 1) charakterystyka okresu wczesnego, 2) motywy związane z micwami, 3) treści wanitatywne, 4)

związek z personaliami. Z przeprowadzonych badań wynikają następujące wnioski: We wczesnym okresie (do 4. ćwierci XVIII w.) nie było na nagrobkach zróżnicowania na osobne motywy przynależne mężczyznom (oprócz kohenów i lewitów) i osobne kobietom. Spośród motywów wspólnych – w ciągu XVIII w. – motyw ptaka zdominował nagrobki kobiet. W 4. ćwierci XVIII w. pojawił się na nagrobkach kobiet motyw lichtarza (zapalanie świec szabatowych), który bardzo szybko rozpowszechnił się i stał się cechą wyróżniającą owe nagrobki. Z czasem, obok lichtarza, umieszczano przedstawienia puszek na datki (dobroczynność) i modlitewnika (modlitwa). W ciągu XIX w., wraz z wprowadzeniem na macewy motywów wanitatywnych, także stosowano na nagrobkach kobiet (najbardziej popularne to złamane świece w lichtarzu – symbolizujące śmierć oraz sceny, w których za pomocą wizerunków ptaków lub owiec ukazywano opuszczenie, osierocenie). Zauważalny jest też związek motywów z imionami zmarłych (np. Fajgel-ptak, Rachel-owca, Rojza-róża oraz sceny związane z biblijnymi imienniczkami). Oprócz owych typowych zastosowań odnaleźć można jednostkowe, inne przypadki.

Marek Tuszewicki

Los kobiety żydowskiej w jesieni życia. Portret z początku XX w.

W toku wystąpienia pragnę omówić sytuację kobiet żydowskich wkraczających w jesień życia u początku XX w. w łonie społeczności żydowskiej Europy Środkowo-Wschodniej. Okres ten charakteryzował się wzrostem „widoczności” starców i staruszek na tzw. „żydowskiej ulicy”. Wówczas to względy demograficzne z jednej strony, z drugiej zaś przekształcenia dotyczące Żydów na przełomie wieków (masowe migracje, wojna światowa) uwypukliły problemy trapiące jej najstarszych członków i członkinie. Przyczyniły się do umocnienia przeświadczenia o potrzebie wzięcia przez społeczeństwo współodpowiedzialności za cudzych krewnych – nie tylko tych najmłodszych (zwłaszcza sieroty), ale też najstarszych. Opierając się głównie na wspomnieniach i artykułach prasowych, postaram się nakreślić losy Żydówek: babek, matek i samotnych staruszek, mając na względzie oczywistą niejednorodność tej grupy, a zarazem zwracając uwagę na to, co dla niej specyficzne, typowe lub wyjątkowe. Rozważania te wpisywać się będą w szerszy kontekst badań nad starością i instytucjami opiekuńczymi, w tym ich uwikłania w problematykę modernizacji ludności żydowskiej.

Jakub Tymiński

Żydowska służba domowa w dwudziestoleciu międzywojennym – przykład Warszawy

Służba domowa przez wiele lat była tematem właściwie pomijanym przez polskich historyków i historyczki, mimo że stopniowo (zaczynając od XIX wieku) liczba zatrudnionych w tej branży kobiet stale rosła, w II RP stając się w końcu najpopularniejszą branżą zatrudniająca kobiety poza rolnictwem. Jeżeli zaś chodzi o służbę domową pochodzenia żydowskiego, to właściwie nie istnieją żadne badania na ten temat. W Warszawie międzywojennej według różnych szacunków liczba osób zatrudnionych w charakterze służby domowej mogła wynosić nawet sto tysięcy. Branża ta była niemal całkowicie sfeminizowana. Oznaczałoby to, że służące stanowiły między siedem a osiem procent populacji całego miasta – znaczna część z nich była pochodzenia żydowskiego. W przeciwieństwie do chrześcijańskiej służby domowej, która w przeważającej części rekrutowała się ze wsi, żydowskie służące stanowiły głównie ludność miejską, co już na samym początku ich „kariery”, stawiało je w zupełnie innej perspektywie.

Wystąpienie będzie miało na celu przedstawienie podstawowych informacji na temat tej grupy zawodowej m. in. liczebności oraz sytuacji materialnej i mieszkaniowej, a następnie przedstawienie ich w perspektywie porównawczej (gdzie punkt odniesienia stanowią będą służące chrześcijańskie). Jego istotnym aspektem będzie również omówienie wpływu pochodzenia etnicznego oraz wyznawanej religii na szanse oraz perspektywy zawodowe.

Ewa Węgrzyn

Asymilacja w Izraelu żydowskich emigrantek z Polski w latach 1956-1960

W latach 1956-1960 miała miejsce kolejna fala emigracji Żydów z Polski do Izraela. Podczas mojego wystąpienia planuję omówić proces asymilacji olim chadaszim z Polski ze społeczeństwem izraelskim, uwzględniając szczególnie rolę kobiet żydowskich. Nakreślę trudności, z którymi musiały zmierzyć się kobiety w Nowej Ojczyźnie oraz porównam ich problemy do sytuacji mężczyzn.

Hanna Węgrzynek

Źródła utrzymania Żydówek w Warszawie w 2 połowie XVIII wieku

Zachowane źródła, w tym dokumenty sądowe i statystyczne, pozwalają na przyjrzenie się sytuacji zawodowej kobiet żydowskich w Warszawie w 2 połowie XVIII wieku. Wprawdzie materiały te nie wystarczają na nakreślenie pełnej charakterystyki ich aktywności zarobkowej, ponieważ ukazują jedynie grupę, której działalność z różnych powodów została odnotowana w dokumentach pisanych, jednak wnoszą nowe ustalenia do tematu dotychczas stosunkowo słabo opracowanego.

Celem wystąpienia będzie próba nakreślenia działalności gospodarczej w Warszawie kobiet żydowskich wywodzących się z grup o różnym statusie ekonomicznym, nie tylko tych zamożniejszych, lecz przede wszystkim pozostających w gorszej kondycji finansowej. Wśród nich znajdowały się handlarki, szynkarki, kucharki, a przede wszystkim służące. Ich możliwości działalności zarobkowej w Warszawie były ograniczone ze względu na zakaz osadnictwa żydowskiego w tym mieście. Co więcej tamtejsze skupisko żydowskie składało się w zdecydowanej większości z ludności napływowej, nieposiadającej oparcia w strukturach rodzinnych czy gminnych. Pomimo tych trudności i ograniczeń, szybko rozwijająca się Warszawa stwarzała zapewne znacznie większe możliwości zarobkowania niż miało to miejsce w małych miejscowościach.

Anna Wiernicka

W cieniu męża; aspiracje, dążenia i rola kobiet żydowskich w Warszawie w I połowie XIX wieku

Na przełomie XVIII i XIX stulecia do Warszawy coraz liczniej napływała ludność żydowska. Społeczność ta w sposób znaczący wpisała się zarówno w rozwój tego miasta, jak i kraju. Najczęściej postrzegana jest ona jednak przez pryzmat działalności i osiągnięć mężczyzn. Czy kobiety nie odgrywały żadnych innych ról, prócz bycia żoną i matką? Jak rozumiano samodzielność kobiet? Czy zdarzały się Żydówki przedsiębiorcze, samodzielnie podejmujące i prowadzące działalność gospodarczą? Odpowiedzi na te pytania można znaleźć analizując akta notarialne.

Agnieszka Żółkiewska

Działalność samopomocowa kobiet w getcie warszawskim

Przyzwyczajeni zostaliśmy do oglądania dziejów getta warszawskiego przez pryzmat dokonań mężczyzn, Żydów o znanych jeszcze przed wojną nazwiskach, zasiadających na mniej lub bardziej eksponowanych stanowiskach w instytucjach gettowych lub piastujących ważne funkcje w podziemiu żydowskim. W swoim wystąpieniu chciałabym pokazać dzieje getta z perspektywy dokonań żydowskich matek, sióstr, żon i córek. Ten „kobiecy” wymiar historii żydowskiej dzielnicy zamkniętej w Warszawie jest wciąż słabo poznany i zbadany, a przy tym mocno niedowartościowany i zdepersonalizowany.

W moim wystąpieniu zamierzam zająć się szeroko rozumianą działalnością samopomocową Żydówek w getcie warszawskim. Ciężkie warunki bytowe zmusiły je do większej niż dotychczas aktywności poza domem, a także do podejmowania działań opiekuńczych na rzecz osób obcych, zarówno jednostek jak i całych rodzin. Zakładane przez nie w każdym domu koła kobiece, nazywane „parlamentami matek i sióstr”, razem z kuchniami ludowymi, świetlicami i kącikami dziecięcymi, których personel składał się głównie z kobiet, tworzyły największą obok komitetów domowych sieć placówek samopomocowych.

Dokonane przeze mnie ustalenia, które przedstawię w wystąpieniu, są wynikiem kilkuletnich badań prowadzonych w ramach dwóch projektów: pełnej edycji Archiwum Ringelbluma i Encyklopedii getta warszawskiego online.